

Blacha 2115, Trap living (ft. White 2115)

Mam białe najki jak śnieg, Avanti
twoje są z AliExpress
u mnie w klipach w tle hiszpanki
oczy szpary po kresce
 impreza zamknięta, sold out
oszczędności pokryte po kątach
ona pisze że chce mnie poznać
na insta modelka, na żywo – jak Fiona

nie mam czasu na beef
myślę nad miastem, gdzie kupić mieszkanie
mój paradise
jak dotykam liczb
na nich skupiony jak snajper

fury szybkie jak światło
wszystko na luzie, nie dogoni patrol
idziemy, każdy ie patrzy na nas, jak na drogie auto

pół mojego czasu spędzam w trasie
przejabłem tyle hajsu na melanże
popeliłem wiele błędów bo nie pomyślałem
serce zimne jest jak lód twarde jak kamień

Trap Living
ale Miami City
w każdym mieście mam habibie
teraz nie ma, nie ma jak w tv
Trap Living
ale Miami City
w każdym mieście mam habibie
teraz nie ma, nie ma jak w tv

[White 2115]
na łapy trap life
na chu* sie gapisz
na stole pasta
ona mnie łapie za paska na sam start
czarna suka na żartach
kur* nie jadła
sie opalam na jachtach
jacuzzi, music i gang na wakacjach
młodzi panowie siedza w drogich autach
nie zwiedzam państwa, bo zwiedzam państwa
mam dupy we wszystkich miastach
nie udawaj typie, no bo przecież znasz nas
światłach, sprzęgło fgaz man
nie stoje tu w korkach
no bo stary lewy pas mam
nowa koszul aza tyśiak
jebać, vat se mogę odpisać
mam sos ala ..
moje życie to film, w którym sam mówię akcja!

Trap Living
ale Miami City
w każdym mieście mam habibie
teraz nie ma, nie ma jak w tv
Trap Living
ale Miami City
w każdym mieście mam habibie
teraz nie ma, nie ma jak w tv